

## Bełżyce transkrypcja nagrania

**Zapomniane:** - Pogoda dopisuje, co? Pogoda dopisuje, tylko deszczu nie ma.

**Świadek:** - O tutaj. Ostatni ... (?) (00:27). Z tego, z Francji był... Młody (?) 00:30.

**Zapomniane:** - Proszę pana, ja się nazywam Firm (? 00:47), pan Aleksander, my jesteśmy z komisji, z Fundacji **Zapomniane**, zajmujemy się upamiętnianiem grobów żydowskich, po prostu, czyli lokalizowaniem, odnajdywaniem, wskazywaniem miejsca...

**Świadek:** - Słuchajcie, słuchajcie, co wam powiem. Tutaj nie ma grobu. Nie ma wcale. Jeden jest tam, aby, na ten, na...

**Zapomniane:** - W sensie pomnika nie ma? Czy czego nie ma?

**Świadek:** - W ogóle grobu tutaj nie ma, gdzie jest, Żydy są wybite, no.

**Zapomniane:** - No tak, ale oni tam leżą.

**Świadek:** - No leżą.

**Zapomniane:** - No, tak jak mówię, czyli że mogiła jest, tak, ciała są w środku...

**Świadek:** - Mogiły nie ma.

**Zapomniane:** - Ale leżą tam w środku.

**Świadek:** - Nic tam nie leży, gdzie indziej całkiem jest, te Żydy były wybite. Jak stoi tutaj koło kultury pomnik, ta mogiła.

**Zapomniane:** - No to gdzie byli?

**Świadek:** - No to w drugim miejscu całkiem, pokażę wam, o, tutaj jest szkic cały, getta.

**Zapomniane:** - Ten, mówi pan, ten kamień, co przed samym domem kultury tu stoi, tak?

**Świadek:** - To nie tam, panie, tam na kiblu postawiony! Kibel tam... tego, jak Boga kocham!

**Zapomniane:** - Ja rozumiem, rozumiem.

**Świadek:** - Przecież ja miałem dziesięć lat w tym czasie...

**Zapomniane:** - Ale gdzieś tam obok tego domu kultury...

**Świadek:** - Słucham?

**Zapomniane:** - Obok tego domu kultury był grób?

**Świadek:** - No tam był wybity, byli wybici Żydzi, około tysiąca.

**Zapomniane:** - I pochowani tam byli?

**Świadek:** - I tam są pochowani.

**Zapomniane:** - Są dalej?

**Świadek:** - Czterdzieści...

**Świadek:** - O, tu jest szkic cały, całego getta, gdzie, przeczytajcie sobie tutaj.

**Zapomniane:** - Tu jest...

**Świadek:** - Jakuba, teraz to mam...

**Zapomniane:** - A bożnica to jest tam, gdzie teraz sklep jest, tak, czy bank?

**Świadek:** - Nic takiego. Bożnica to, o to jest, to, o tutaj.

**Zapomniane:** - To bank jest teraz, czy co?

**Świadek:** - Co?

**Zapomniane:** - Bank czy co?

**Świadek:** - Co bank jest, to jest... O, łaźnia, tu, łaźnia była.

**Zapomniane:** - Tu jest bank.

**Świadek:** - A tu jest bank, tak.

**Zapomniane:** - A w bożnicy jest co?

**Świadek:** - Bożnica, tak, tu koło...

**Zapomniane:** - Dom kultury, czy to jest nowy budynek?

**Świadek:** - To jest nowy, w sześćdziesiątych latach wybu...

**Zapomniane:** - Czyli bożnicy nie ma?

**Świadek:** - Tej bożnicy nie ma, w czterdziestym czwartym roku, eee... trzydzie... w czterdziestym trzecim roku jak Żydzi zostali wybici w czerwcu, tak od razu Szubartowski, wójt, tego, i to było rozrzucone. Został tylko, aby szkoła ta została i została łaźnia. To później to z tej szkoły zrobili internat, i tego... I ten internat i bożnica to została dopiero w sześćdziesiątym, gdzieś drugim czy trzecim roku roz... roz... tego, i tu postawili bank na tym. A tu jest, o tu, wszystko jest, panie, gdzie, o, tu jest, tu była, tego, tu, dół straceń, tu gdzieś około tysiąca Żydów zostało zabitych. Ja tutaj się urodziłem...

**Zapomniane:** - I oni tam leżą cały czas?

**Świadek:** - I cały tam... Cały czas leżą. Słuchaj pan, ja...

**Zapomniane:** - Mogę zdjęcie zrobić tego?

**Świadek:** - Co?

**Zapomniane:** - Zdjęcie zrobić.

**Świadek:** - A to proszę bardzo.

**Zapomniane:** - To opowie nam pan, co, co...

**Świadek:** - Co?

**Zapomniane:** - Opowie nam pan?

**Świadek:** - No to opowiem, czego mam wam nie opowiedzieć.

**Zapomniane:** - Co pan widział wtedy?

**Świadek:** - No wszystko widziałem.

**Zapomniane:** - To był który rok?

**Świadek:** - No... W trzydziestym dziewiątym Niemcy weszli, a to było... lata czterdzieści jeden, to pierwszych Żydów już tutaj, w mojej ulicy, o, tam, jak tego, dwóch Żydów, pierwszych, w styczniu, pamiętam. A tu jeszcze, zaczęły, dopiero się, tego, tu getto... Moja ulica była na, za... tego, za... zagrodzona, tutaj tyły i Bednarska tam była zagrodzona. I dopiero powstawało te, bo przywieźli gdzieś około...

**Zapomniane:** - To jest całe getto, tak?

**Świadek:** - Całe getto. Przywieźli około siedemdziesięciu Żydów tutaj, na założenie tego getta, w ogóle tego, Niemieckich Żydów. I trzech takich tych, schutzpolizei, żydowskich takich ormowców, aby z haropami (?) 05:28 i w mundurach, tego... I oni tu wszystko zarządzili tym całym gettem. Zagrodzenie, wykopanie dołu, do tego... chodzili do parku, park, ten, o, co jest park, to Żydzi zakładali w czterdziestym pierwszym roku... w czterdziestym pierwszym? W czterdziestym drugim roku. Pierwszym. Był, był, tego, bo to żydowski był, wylewały Żydy wszystkie, tego, brudy, jak skurwysyny, Niemcy dopiero to

zrobili, i tych Żydów, siedemdziesięciu tych Żydów, tutaj mieszkali w tym, w szkole i chodzili do... do pracy, ci shutzpolizei ich prowadzili do... do tego, jedną grupę do parku, druga grupa tutaj grodziła, dół wykopali, no, zagospodarowanie takie, tego, no. I to się działo do czterdziestego czwartego, no czterdziestego trzeciego roku, do czerwca. Żydów tych wybili i się skończyło getto. Zostało tylko stu, gdzieś około, dzieci, od lat osiem, do jedenastu, do dwunastu lat o, takie, i... no i starców tych zostało... ja wiem, no, ze cztery, pięć osób, tam taka starsza kobieta, tego, później przyjechały furmanki, zabrały, i wywieźli tam, i tych Żydów tam zabili, tych dzieciaków, tam na Przemysłowej, jak jest, nie wiem czy tam...

**Zapomniane:** - Nie byliśmy jeszcze na cmentarzu.

**Świadek:** - To wie pan, cmentarz ogrodzony...

**Zapomniane:** - Gdzieś w rogu podobno, tak?

**Świadek:** - W rogu, w rogu, po lewej stronie, tam, przy samym tym budynku gieesowskim, tam zostali wybici, te dzieci. No i skończyło się getto, zaraz to każdy poroz... tego, Polaki...

**Zapomniane:** - A wracając do tej dużej grupy, mówi pan tysiąc osób...

**Świadek:** - Tak.

**Zapomniane:** - Rozumiem, że oni są tu pochowani, ich ciała są wrzucone tutaj, nie na cmentarzu, blisko pana...

**Świadek:** - Nic, tutaj, wszystko tutaj...

**Zapomniane:** - Za budynkiem...

**Świadek:** - Za... tu wam pokażę. Jest taka sytuacja, w czterdziestym, yyy, no, w czerwcu... nie w czerwcu, tylko... w sześćdziesiątych latach. W sześćdziesiątych latach zaczęli budować dom kultury, ten, o, co teraz tu stoi, bo tu już nie było, łaźnia jeszcze była i ta szkoła była, a zaczęli już dom kultury stawiać, w sześćdziesiątych latach. I, proszę pana, przyjechała koparka, tu nie było żadnych, tych, dołów kopane, tylko aby fundamenty, obrys kultury, tego... Przywieźli takie, cztery czy pięć, pamiętam, skrzynie i koparka jak kopała, to gdzieś tam natrafiła na kości, na te, no to do tej skrzyni i zapelnili te skrzynie, zabrali, a resztę cement, zacementowane i tak stoi dom kultury na tym.

**Zapomniane:** - Dom kultury stoi na grobach?

**Świadek:** - No stoi na tym, na tym co, tego...

**Zapomniane:** - Tam z boku nic nie ma grobów. Wszystko jest pod spodem?

**Świadek:** - Nie ma, nie ma... Tylko, aby to, co dom kultury zajął, tego, a z boku...

**Zapomniane:** - Dalej jest grób.

**Świadek:** ...no przecież to jest sześć metry, przecież, był dół. To ile mógł meter zająć na ten, na fundament?

**Zapomniane:** - A reszta jest?

**Świadek:** - A resztę wszystko jest.

**Zapomniane:** - To jest na tym trawniku? Z boku domu kultury?

**Świadek:** - Nie, tam, jak się, tam, z boku...

**Zapomniane:** - Tam jest taka brama jakaś...

**Świadek:** - Nie, drzwi tam są tylko, aby do tego...

**Zapomniane:** - Drzwi. No, przy drzwiach.

**Świadek:** - Przy tych drzwiach.

**Zapomniane:** - O to chodzi nam, tak jest. Tam, rozumiem, jest, normalnie leżą ciała...

**Świadek:** - Wszystko to le... No, to była taka sytuacja, że no, było tysiąc tych Żydów, bo to i z terenu przywozili, z Chodla, tam na wioskach były Żydzi tak samo, wszystko ściągali...

**Zapomniane:** - Czyli oni nie byli tylko z Bełżyc, ale w ogóle z różnych miejscowości.

**Świadek:** - Z Chodla, no mówię, że na wioskach...

**Zapomniane:** - A wymieni pan te miejscowości?

**Świadek:** - No to mówię panu, Chodel, Zagórze, na Zagórze było trzy rodziny, Niedźwica, no i tyle, tego, bo to... No i tu u nas, u nas, nas było, w ogóle z Żydami, dwa tysiące w tym czasie. Tego... no, to gdzieś około tysiąca Żydów, bo to część uciekło, czy część, tak, no gdzieś około osiemset osób tutaj leży.

**Zapomniane:** - Okej. A ten grób na cmentarzu, to jest który rok?

**Świadek:** - Też, to w czterdziestym trzecim roku, to razem...

**Zapomniane:** - Też w czterdziestym trzecim?

**Świadek:** - ...razem, to, to, tego. Po wybiciu tutaj tych wszystkich tego, bo te dzieci zostały, w ten, w tej szkole, i później sołtys nakazał, furmanki przyjechały, dziesięć furmanek, przyjechały Ukraińcy, na każdej furmance po dwóch Ukraińców, i te dzieci na te furmanki i tam wywieźli ich, i tam...

**Zapomniane:** - Czyli dzieci, najmłodsze... najmłodsi ludzie z tych rodzin, które zostały, zostały zamordowane, ale już na cmentarzu.

**Świadek:** - Na cmentarzu, tam. Ale to nie było, tego... no, był ten cmentarz, no tam w samym rogu, ten, był...

**Zapomniane:** - My pójdziemy zaraz, z kolegą. On jest zaznaczony podobno normalnie, tak?

**Świadek:** - No, nie wchodziłem tam, bo noga mnie boli, to tam do środka nie wchodziłem, ale pokazywałem, w którym miejscu.

**Zapomniane:** - W którym miejscu. A proszę mi powiedzieć, ekshumacje, ktoś tam, mówił pan, że poruszane były, przesypane były te szczątki.

**Świadek:** - To miałem, miałem to mówić, proszę pana. Było tych wybitych, tych, tych Żydów, to, gdzieś metr może, może półtora metra nad ziemią, wie pan. Tu smród, żeśmy tu nie mogli wytrzymać, bo to tego, jak się...

**Zapomniane:** - Bo to wyszło na wierzch?

**Świadek:** - Wysz... Nie, to opadło, proszę pana, opadło. Smród niesamowity, ojciec, tu cała ta... ekipa się taka zebrała i do Szubartowskiego, do wójta, tego, żeby coś z tem zrobił, bo przecież niemożliwe tutaj było, tego... No to Szubartowski taką ekipę tam zorganizował, żeby kopać drugi dół i to przekładać.

**Zapomniane:** - Mhm.

**Świadek:** - No i tak zrobili, i tego, przy tym dole wykopali drugi dół, i tych, połowę przerzucili do tego drugiego dołu, no i zasypali tym, pamiętam, wapnem sypane było i tego, i tak zostało.

**Zapomniane:** - Jak długie te groby były? Ten jeden, ten pierwszy?

**Świadek:** - No to mógł...

**Zapomniane:** - Sześć na trzy i pół, to co pan zaznaczył?

**Świadek:** - Tak, tego, no...

**Zapomniane:** - Nie był dłuższy?

**Świadek:** - Sześć metry był długi, szeroki był... do trzech metrów, no, trzy i pół... i głęboki ze dwa i pół, bo tak wchodzili, że jak Ukraiń...

**Zapomniane:** - A jak układano, układano ich tak, normalnie, poprzecznie, tak?

**Świadek:** - Pan, tego, pozwoli mi powiedzieć... Z boku leżało dwóch Ukraińców na pałatkach i podchodzili po troje pod dół, i z karabinu maszynowego, i oni wpadali do, tego... Takich akcji robili z dziesięć, z dziesięć, no zależy, z dziesięć, dwanaście tych akcji. Już nabili tych Żydów, przerywali akcję, czterech Żydów wchodziło do środka do dołu, i układali ich.

**Zapomniane:** - Aha.

**Świadek:** - I układali ich, bo tak to by się nie zmieściło, tego... No, i znowu zaczynali akcję.

**Zapomniane:** - A głębokie te doły były?

**Świadek:** - Dwa i pół metra mówię, tego.

**Zapomniane:** - Dwa i pół metra głębokie?

**Świadek:** - Tak, głębokie.

**Zapomniane:** - Żeby weszły te ciała? Bo za dużo ich było?

**Świadek:** - Tak było, no mówię, około tysiąca było, tego...

**Zapomniane:** - A ten drugi dół, jak duży?

**Świadek:** - Słucham?

**Zapomniane:** - Ten drugi dół.

**Świadek:** - No to ten drugi dół to już nie był taki głęboki jak ten, jak ten pierwszy. Ale, no połowę prze... tego, przetrzucili Polaki, te, tych... Tu odkopane zostało i przetrzucali do, tego drugiego, żeby zrównać.

**Zapomniane:** - A te skrzynie, co pan mówi, jak dom kultury budowali, to tę skrzynię gdzie wywieźli?

**Świadek:** - Tego nie wiem.

**Zapomniane:** - Nie wiadomo.

**Świadek:** - Ja tu jeździłem jako kierowca, to przecież wiem to wszystko. A gdzie tam wywieźli, to... No i skończyło się getto.

**Zapomniane:** - I pan widział tych Ukraińców, na pałatkach...

**Świadek:** - Panie, dziesięć lat, ja tutaj się urodziłem, a to o, parę kroków, no przecież widzi pan...

**Zapomniane:** - I nigdy nikt nie myślał, żeby jakiś pomnik postawić, coś?

**Świadek:** - A no, kto to myślał, panie, o tym... No pomnik tam postawili, tam, o, przy...

**Zapomniane:** - Z drugiej strony?

**Świadek:** - Z drugiej strony całkiem, mówię panu, że tam był kibiel dwuosobowy.

Dwuosobowy kibiel, i na tym miejscu...

**Zapomniane:** - Posadzili pomnik?

**Świadek:** - Bo kto tam wiedział, no nikt nie wiedział... Jest taka sprawa, że tu przyjeżdża taki ten, tu matka, ja naocznym świadkiem byłem i rozmawiałem z nią, z tą matką, tego, nazywa się Szamianka (? 14:42), a on gdzieś jest w Anglii, czy gdzieś, i to on to wszystko komanduje, o to, i tam ogroził to, bo tu matka jego zginęła, tutaj. Była... z bożnicy spadła, nogę se złamała. Bo w tym czasie, jak w jednym dniu nie wybili tych, tych, to zabierali do tej bożnicy, zamykali i na drugi dzień szli znowu, tego, w pierwszej turze. I ona jakoś tam wylazła, tego, spadła i nogę se złamała. No i rano Ukraińce przyjechali do, tego, no patrzą, jest pod drzwiami, i co zrobić? No tego, ojciec mój poszedł po te, po papierosy do rynku, a myśmy jakoś do szkoły nie poszli wtedy, bo taka sytuacja była, że to trzeba było za szkołę płacić, a biedota, także nie poszło się co dzień do szkoły bo, tego... No i ojciec mówi, że Szamianka zleciała z tego, i tam jest...

**Świadek:** - ...gdzie oni meldowali, te volksdeutsche do tych, do Niemców, to jak się poda Żydowi rękę, kula w łeb. Baliśmy się tego, jak prosiła, żeby jej wody przynieść, i tego... No baliśmy się, bo tu kawałek, to przecież nie mogliśmy wody tej przynieść (? 00:18), bo tego... No i zabił ją Ukrainiec, za... za bożnicą, podciągała się, tak o, na tyłku i dwa razy strzelał do niej. Dwa razy do niej strzelał i jeszcze żyła. A później założył tak jak (? 00:38) te kule, głowa na tej bożnicy była z mózgiem, i tego, i tam ją taki Nieoczyw (? 00:46) Józef, on tu zaraz koło mnie mieszkał, tego, zakopał ją.

**Zapomniane:** - W tym samym dole, tak?

**Świadek:** - No koło tego dołu, koło tego dołu, tego, ile tam, meter od tego dołu.

**Zapomniane:** - Mhm.

**Świadek:** - Tak.

**Zapomniane:** - Byli u pana ludzie, cała grupa widziałem, porozmawiać z panem, ci Francuzi?

**Świadek:** - Dzisiaj?

**Zapomniane:** - Nie, Francuzi.

**Świadek:** - No to...

**Zapomniane:** - Ci na zdjęciu, którzy są tutaj.

**Świadek:** - No to, ale nie, no to ile, miesiąc temu, jak tego...

**Zapomniane:** - Miesiąc temu byli?

**Świadek:** - No miesiąc temu byli.

**Zapomniane:** - Też byli zainteresowani tą historią?

**Świadek:** - No tak, bo, tak, tak, bo to szkoła, szkoła była francuska.

**Zapomniane:** - No widzę, że młode osoby.

**Zapomniane:** - Mamy jeszcze jakieś pytania do pana?

**Zapomniane:** - Czy ewentualnie o innych grobach tutaj w okolicy?

**Świadek:** - To był w śro... Na ten, na, w rynku tam, no to Polaków wybiły, dwudziestu czterech. Dziewiątego czerwca w czterdziestym czwartym roku. To tych Żydów rok nie było.



**Zapomniane:** - Co, to też na rynku są pochowani?

**Świadek:** - Tak, o tam, ode mnie to prosto widać. Teraz... Przedtem było dobrze widać...

**Zapomniane:** - Tam, gdzie zaparkowaliśmy?

**Świadek:** - Słucham?

**Zapomniane:** - Tam zaparkowaliśmy.

**Zapomniane:** - A jakieś mogiły jeszcze, gdzie Żydzi leżą zna pan?

**Świadek:** - Nie ma nigdzie tutaj.

**Zapomniane:** - A czy tutaj chciałby się pan przejść z nami do tego miejsca, tylko pokazać po prostu ręką?

**Świadek:** - No przejdę, przejdę się.

**Zapomniane:** - No to chodźmy. Bardzo panu dziękujemy, serdecznie.

**Zapomniane:** - Bardzo dziękujemy panu.

**Świadek:** - Nigdzie więcej, panie kochany, tutaj mogiły nie ma, bo tutaj tylko, tylko tutaj, bo to się... Tu, cały, te tyły, to wszystko, to Żydzi... Tutaj, za mną, moja ulica, dwa gospodarstwa były. Na samym rogu, tu jedno, o to, co kamienica stoi i tam dalej było drugie.

**Zapomniane:** - A proszę powiedzieć, jak ten, cmentarz żydowski, on ogrodzony teraz jest?

**Świadek:** - Tak.

**Zapomniane:** - Jest brama jakaś?

**Świadek:** - Jest brama i klucz jest w gospodarstwie komunalnym, zaraz tam firma jest taka...

**Zapomniane:** - Obok, tak?

**Świadek:** - ... i się tym, tego tam, kosi trawę, wszystko, tego, bo ten, Szamianka, syn tej, tej, co tego, jest w Anglii, i on tu przyjeżdża i on ten, ten budynek, to wszystko tutaj, on kosiarkę, kosiarkę kupił, panie, i tego...

**Zapomniane:** - Czyli co, po klucz to do kogo pytać?

**Świadek:** - Tam, do firmy, do tego...

**Zapomniane:** - Przy cmentarzu.

**Zapomniane:** - A jeszcze pan powie, jak wchodzimy bramą na cmentarz, to jak do tego grobu dojść?

**Świadek:** - Po lewej stronie.

**Zapomniane:** - W lewo i do końca, czy...

**Świadek:** - W lewo, do końca (? 03:29)

**Zapomniane:** - W rogu?

**Świadek:** - Tak, tam naprzeciwko, tam będzie budynek stał, gieesowskie biuro, to prawie do tego budynku, do tego, i tam, tam był ten dół.

**Zapomniane:** - A dawno pan tam nie był, nie?

**Świadek:** - No, ile, z pół roku nie byłem.

**Zapomniane:** - A widać tam, jakoś poznamy to miejsce, widać to w terenie?

**Świadek:** - Nie wiem, proszę pana, tam nie byłem w środku.

**Zapomniane:** - Dobra, dziękujemy serdecznie, to przejdźmy się tutaj pod dom kultury na chwilę.

**Świadek:** - Ja tu mieszkałem, tu się urodziłem, o, i tu, jak te drzwi, to tam jest dół. Ja mam teraz osiemdziesiąt cztery lata. O, w tamtym domu były Żydy, o to, tam mapa taka jest zardzewiała (? 00:26). Tu był Żyd i tu w rogu Żyd...

**Zapomniane:** - Mieszkali?

**Świadek:** - Tak. A tu reszta Polaków.

**Zapomniane:** - I tu ani po tej bożnicy, ani po tej łaźni, ani po szkole nie ma śladu.

**Świadek:** - No skąd, panie, tu wszystko, aby jest ślad jeszcze, tutaj panu zara pokażę, jak się szło do synagogi, to tam...

**Zapomniane:** - W pana pamięci jest ślad na pewno.

**Świadek:** - No w mojej pamięci, i tego, i, panie, studnia była, Żydy se nogi myły i tego...

**Zapomniane:** - No tak, a ten pomnik tam zrobili, co pan mówił, że ten kibel, tak?

**Świadek:** - Zaraz, zaraz... O tu, o tu był. Tu stała synagoga, o tu.

**Zapomniane:** - Czyli to było ogrodzone siatką, budynkami, czyli tak naprawdę nie widać było tego za bardzo, tak?

? 01:30

**Świadek:** - Tu nie było, tego, budynków nie było, tu był plac, tu wszystko było widać.

**Zapomniane:** - Widać było wszystko.

**Zapomniane:** - Czyli to było publiczne, można powiedzieć?

**Świadek:** - Publiczne. O, tutaj, o, tu, stąd, sześć metry w tą stronę, tu w tym miejscu jest około tysiąca wybitych.

**Zapomniane:** - Tu?

**Świadek:** - Tak.

**Zapomniane:** - A tutaj jeszcze też jest trochę, tak?

**Świadek:** - No... Panie, no, nie mogę powiedzieć, że tego, może w tę stronę przesunąć, może w tę, ale...

**Zapomniane:** - Rozumiem, ale tutaj jesteśmy, w tym miejscu?

**Świadek:** - Tutaj, w tym miejscu.

**Zapomniane:** - Okej, rozumiem.

**Zapomniane:** - A w tę stronę jak daleko?

**Świadek:** - No mówię panu, stamtąd sześć metry w tę stronę był dół.

**Zapomniane:** - No tak, czyli mniej więcej dotąd. Ale pan mówi, że to może być przesunięte trochę?

**Świadek:** - Może być przesunięte. Tylko aby koparka zajęła szerokość fundamentu. Tutaj to już nie, tego, bo to synagoga, tu kopali te... A tutaj...

**Zapomniane:** - A pan mi powie, dom kultury stoi tak idealnie jak synagoga, czy tak trochę mniej więcej?

**Świadek:** - Jak co, co?

**Zapomniane:** - Jak synagoga kiedyś, jak bożnica.

**Świadek:** - Nie, nie.

**Zapomniane:** - Trochę inaczej stoi?

**Świadek:** - Inaczej, bo synagoga to... Pod kultury... Pod kultury tu w tę stronę, synagoga...



**Zapomniane:** - Aha, czyli synagoga była przesunięta trochę?

**Świadek:** - Przesunięta.

**Zapomniane:** - To na zdjęciu wyjdzie.

**Świadek:** - Tu jest studnia, ta, co tu była, a tu był chodnik, tu był chodnik koło studni, i do synagogi akurat tu, wchodzili wtedy...

**Zapomniane:** - To koło, tak, to jest ślad po studni?

**Świadek:** - To jest studnia, tak. A tu był ten, chodnik. Tędy tu szli do, tego. Ach, kibel to był, o tu, kibel. Tutaj był jeszcze koło tego, śmietnik wycementowany.

**Zapomniane:** - Ma pan pamięć dobrą.

**Zapomniane:** - Dziękujemy panu serdecznie, chyba, że ty Filip masz jeszcze jakieś pytanie?

**Zapomniane:** - Ja jeszcze tylko się chciałem upewnić, czyli z tego grobu, tak, jak kopali dom kultury, to na pewno zahaczyli o ten grób, tak?

**Świadek:** - No zahaczyli, bo szerokości fundamentu.

**Zapomniane:** - On się ciągnie tak naprawdę od fundamentu samego, ciągnie się grób w tamtą stronę.

**Zapomniane:** - Sześć metrów?

**Świadek:** - Sześć metrów, tego.

**Zapomniane:** - Aż do samego muru?

**Świadek:** - Aż do samego muru.

Nagranie Fundacji **Zapomniane** [zapis audio], mieszkaniec Bełżyce ur. 1935 r., Bełżyce, 14 czerwca 2019 r.